

# Patrycja Hanyga-Janczak

---

## Mass media a zachowania dzieci i młodzieży w wolnym czasie

---

Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy 2, 79-88

---

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Mass media a zachowania dzieci i młodzieży w wolnym czasie

### ABSTRAKT

Wpływ mass mediów na czas wolny dzieci i młodzieży stał się od niedawna tematem zainteresowań zarówno pedagogów, psychologów, lekarzy, jak również socjologów.

Badacze przedmiotu próbują odpowiadać na pytania dotyczące zakresu i charakteru korzystania przez dziecko z mediów. Wiele refleksji pedagogicznych dotyczy tego, co dzieje się z dzieckiem w wyniku codziennego i wielogodzinnego przebywania w świecie nowoczesnych mediów, jakie one stwarzają zagrożenia, o jakim charakterze zmiany zachodzą w różnych sferach osobowości dziecka, w życiu jego i rodziny oraz jaki procent czasu wolnego współczesnego dziecka wypełnia telewizja, Internet, komputer.

W literaturze pedagogicznej najczęściej przyjmuje się, że czas wolny jest to czas do dyspozycji jednostki po wykonaniu przez nią zadań obowiązkowych: pracy zawodowej, nauki obowiązkowej w szkole i w domu oraz niezbędnych zajęć domowych [22, s. 132]. Czas wolny racjonalnie wykorzystuje się do wypoczynku, to znaczy – do regeneracji sił fizycznych i psychicznych, rozrywki, działalności społecznej o charakterze dobrowolnym i bezinteresownym, rozwoju zainteresowań i uzdolnień jednostki przez zdobywanie wiedzy i amatorską działalność artystyczną, techniczną, naukową, sportową. Taka definicja jest wielowymiarowa – dotyczy wielu aspektów funkcjonowania człowieka, zwraca uwagę na indywidualny i społeczny wymiar czasu wolnego [20, s. 559].

Na oznaczenie treści aktywności ludzkiej w czasie wolnym, a także funkcji i znaczenia czynności czasu wolnego, należy dokonać pewnych ustaleń terminologicznych, przyjmowanych także przez innych badaczy tego zjawiska. Trzeba tu wymienić i zaznaczyć wzajemne zależności takich pojęć jak: hobby i rekreacja, praca nad sobą, gra, rozrywka, zabawa, wypoczynek, odpoczynek, wczasy (tabela 1).

Tabela 1: Zakres znaczeniowy pojęć przydatnych w definiowaniu czasu wolnego [23, s. 11]

REKREACJA (WCZASY)			
WYPOCZYNEK		PRACA NAD SOBĄ	
ODPOCZYNEK	ZABAWA		
	ROZRYWKA		GRA
	HOBBY		

Zauważyć można, że poszczególne formy spędzania czasu wolnego mogą pełnić funkcję wypoczynkową lub kształcącą, lecz wszystkie bez wyjątku pełnią funkcję rekreacyjną (wczasową).

Działalność młodych ludzi związaną z czasem wolnym można uporządkować z teoretycznego i praktycznego punktu widzenia. Klasyfikacja taka, obejmująca rodzaje aktywności młodzieży, pozwala bliżej określić, czym młodzi ludzie zajmują się w godzinach wolnych od obowiązków, co ich szczególnie pociąga, na co w ramach wypoczynku przeznaczają stosunkowo najwięcej czasu.

Klasyfikacji tej można dokonać ze względu na rodzaje czynności wykonywanych w czasie wolnym. Należy jednak podkreślić, że ujęcie form wykorzystywania czasu wolnego opierające się jedynie na jego funkcjach nie jest klasyfikacją rozłączną z rodzajami czynności. Oglądanie telewizji może mieć przecież jednocześnie na celu odpoczynek, rozrywkę czy wzbogacanie wiedzy. Dla potrzeb badań empirycznych stosuje się więc zazwyczaj typologię rzeczową, a taką proponują chociażby A. Kamiński [14, s. 321] i R. Wroczyński [28, s. 228].

Pierwszy z wymienionych autorów wyróżnił: turystykę i krajoznawstwo; sport; środki masowego przekazu; teatr, filmowanie, wystawy, muzea; samokształcenie; amatorstwo artystyczne; majsterkowanie i amatorstwo techniczne; hodowlę amatorską; zabawy i kontakty towarzyskie; hobby; aktywność społeczną; odpoczynek bierny.

R. Wroczyński klasyfikował natomiast formy wypoczywania następująco: gry i zabawy ruchowe, sport; turystyka; uczestnictwo w imprezach artystycznych oraz amatorstwo artystyczne; środki masowego przekazu (czytelnictwo, film, radio, telewizja), formy aktywności intelektualnej, np.: samokształcenie, zajęcia techniczne; aktywność społeczna i towarzyska; inne formy aktywności (kolekcjonerstwo, różnego rodzaju zamiłowania indywidualne).

Należy zwrócić uwagę, że mimo licznych walorów powyższej klasyfikacji – powstała ona w latach siedemdziesiątych XX wieku, dlatego wymaga uzupełnienia o formy wypoczynkowe popularne współcześnie, przede wszystkim w odniesieniu do środków masowego przekazu, tj. wideo, DVD, telewizji kablowej i satelitarnej, Internetu, telefonii komórkowej.

A zatem środki masowego przekazu, nazywane także środkami masowego komunikowania, mass mediami, bezsprzecznie stanowią jedną z podstawowych form wykorzystania czasu wolnego. Wśród nich wyróżnić można:

1. Media tradycyjne: prasa, radio, telewizja, filmy, książki.
2. Media alternatywne: telewizja satelitarna, magnetowidy, płyty kompaktowe, telegazeta, komputery multimedialne, Internet [3, s. 89].

(Należy nadmienić, iż niektórzy badacze przedmiotu, zaliczają komputer nie do masowego, lecz do prywatnego, indywidualnego środka przekazu [25]).

Multimedia, takie jak komputer, Internet, telefon komórkowy, towarzyszą dzieciom codziennie, wypełniając im czas wolny i niejednokrotnie czas zajęć obowiązkowych. Wkroczyły one bardzo intensywnie w życie dzieci (tak jak kiedyś telewizja w życie ich rodziców czy kino w życie dziadków), podporządkowując sobie jego organizację i wypełniając je swoją „medialną treścią”.

Zakres i charakter korzystania przez dziecko z mediów, brak kompetencji medialnych (dotyczących np. rozmiaru czasu i pory użytkowania, rodzaju „programów”, ich tematyki, preferencji, zainteresowań, także bezkrytycznego, biernego, „przedmiotowego” poddania się ich oddziaływaniu) wywołuje wiele refleksji pedagogicznych, ale także pytań. Dotyczą one tego, co dzieje się z dzieckiem w wyniku codziennego i wielogodzinnego przebywania w świecie nowoczesnych mediów, jakie one stwarzają zagrożenia, jakie zmiany o charakterze destrukcyjnym zachodzą w różnych sferach osobowości i w życiu dziecka [11, s. 113].

W literaturze przedmiotu jest wiele doniesień z badań nad tym, jakie miejsce w życiu człowieka zajmują mass media. Przytoczyć można choćby:

1. M. Furmanek: badania nad formami spędzania czasu wolnego studentów i uczniów różnych typów szkół prowadzone w Katedrze Mediów i Technologii Informacyjnych Uniwersytetu Zielonogórskiego. Wśród odpowiedzi na pytanie o preferowaną formę spędzania czasu wolnego spośród wszystkich grup wiekowych (starsze klasy szkoły podstawowej i gimnazjum) komputer zajmuje pierwsze miejsce, przed oglądaniem programów telewizyjnych, zabawami na świeżym powietrzu (szkoła podstawowa) i spotkaniami z kolegami (gimnazjum). Wśród uczniów szkoły wiejskiej pierwsze miejsce zajmuje oglądanie telewizji, natomiast komputer jest na dalszej pozycji [6, s. 22].

2. E. I. Laska: badania nad tym, jak media, odbiór ich treści, organizację czasu wolnego, wybór audycji postrzegają dzieci sześciolatnie. Dzieci poświęcają dużo czasu na oglądanie programów telewizyjnych, kaset, filmów, gier komputerowych – od 1 godziny do 3 godzin dziennie. Dowolnie posługują się pilotem, poszukują programu na kanałach dla siebie. Największą popularnością wśród tego przedziału wiekowego cieszą się: wieczorynka, filmy animowane, *Jedyneczka*. Warto podkreślić, że badane dzieci dokonują wyboru ofert medialnych samodzielnie i oglądają je w samotności [19, s. 118].

3. B. Kurowska: badania wśród dzieci cztero-, pięcio- i sześciolatków na temat korzystania ze środków masowego komunikowania się. Dzieci w tym wieku spędzają bardzo dużo czasu przed ekranem telewizora. Zazwyczaj oglądają bajki po przyjściu z przedszkola, choć część z nich także rano, przed wyjściem do przedszkola. Oprócz bajek oglądają także w telewizji popularne seriale: *Mjak miłość*, *Na dobre i na złe*, *Klan*, ale także programy edukacyjne: *Jedyneczka*, *Budzik czy Ziarno*. Większość dzieci w tym wieku ma już za sobą pierwszy kontakt z komputerem [18, s. 371].

4. T. Sosnowski: badania nad kompensacyjną rolą telewizji w życiu dzieci z rodzin czasowo niepełnych ze względu na wyjazd jednego z rodziców za granicę w celach zarobkowych, przeprowadzone w Zakładzie Pedagogiki Społecznej Uniwersytetu w Białymstoku. Czas, jaki przeznaczają członkowie rodziny niepełnej na wspólne oglądanie telewizji, w zdecydowanej większości wynosi przeciętnie 2,5 godziny w ciągu doby [26, s. 360].

Można zatem stwierdzić, że w naszych czasach – na początku XXI wieku mamy do czynienia z pojęciem dzieciństwa medialnego (telewizyjnego, komputerowego, sieciowego) [7, s. 168]. Media tradycyjne (za wyjątkiem telewizji) odchodzą w zapomnienie. Telewizja stworzyła nowy typ człowieka: *homo mediorum* [2]. Jest on wynikiem zajmowania przez telewizor centralnego miejsca w prawie każdym domu. *Homo mediorum* jest jednostką, która niewiele czyta, gdyż zadowala się wymiarami widzialności i słyszalności. Proces czytania wymaga wysiłku intelektualnego i psychicznego, określonej dyscypliny organizacyjnej, a telewizję można oglądać mimochodem. Człowiek medialny przyjmuje wielokrotnie bezkrytycznie oglądane obrazy, nie stara się określić ich celu, intencji, wymowy itd.<sup>1</sup>

Dzieciństwo multimedialne charakteryzują nowe formy zachowań w czasie wolnym, związane z korzystaniem z mediów. Jest to dzieciństwo o charakterze indywidualnych zachowań w domu, a więc bardziej „prywatne”, przy urządzeniach elektronicznych, z dominacją relacji i interakcji o charakterze pośrednim, porozumiewaniem się z innymi osobami przy pomocy klawiatury komputera [7, s. 169].

Mass media można postrzegać w różnych kontekstach. Można widzieć w nich wspaniałe

---

<sup>1</sup> Z badań na temat telewizji w życiu dziecka: [8], [9], [12], [17].

narzędzia dostarczające dziecku wielu informacji, poszerzające pole poznawcze ucznia. Media mogą pełnić szereg funkcji kulturotwórczych, m.in.: ludyyczną, stymulującą, wzorcotwórczą, interpersonalną, dzięki którym jednostka ma możliwość poznania i zrozumienia wielu aktualnych wydarzeń życia społecznego, gospodarczego, kulturalnego, wzbogacania wiedzy, uzupełniania braków w edukacji, rozwijania własnych zainteresowań, kształtowania wrażliwości na wartości tkwiące w sztuce, szukania nowych dróg samorealizacji, podnoszenia własnego poziomu kulturalnego [7]. Ale istnieje też inny obraz mediów, naznaczony destrukcyjnym wpływem. Środki masowego przekazu pochłaniają wszystkim, bez względu na wiek, kondycję materialną i status społeczny znaczne ilości czasu. Wypełniają cały czas wolny, zastępują osobiste kontakty interpersonalne, stają się dominującym wzorem uczestnictwa w kulturze, wypierają inne formy aktywności dzieci – przez co zagrażają ich prawidłowemu rozwojowi (schemat 1).

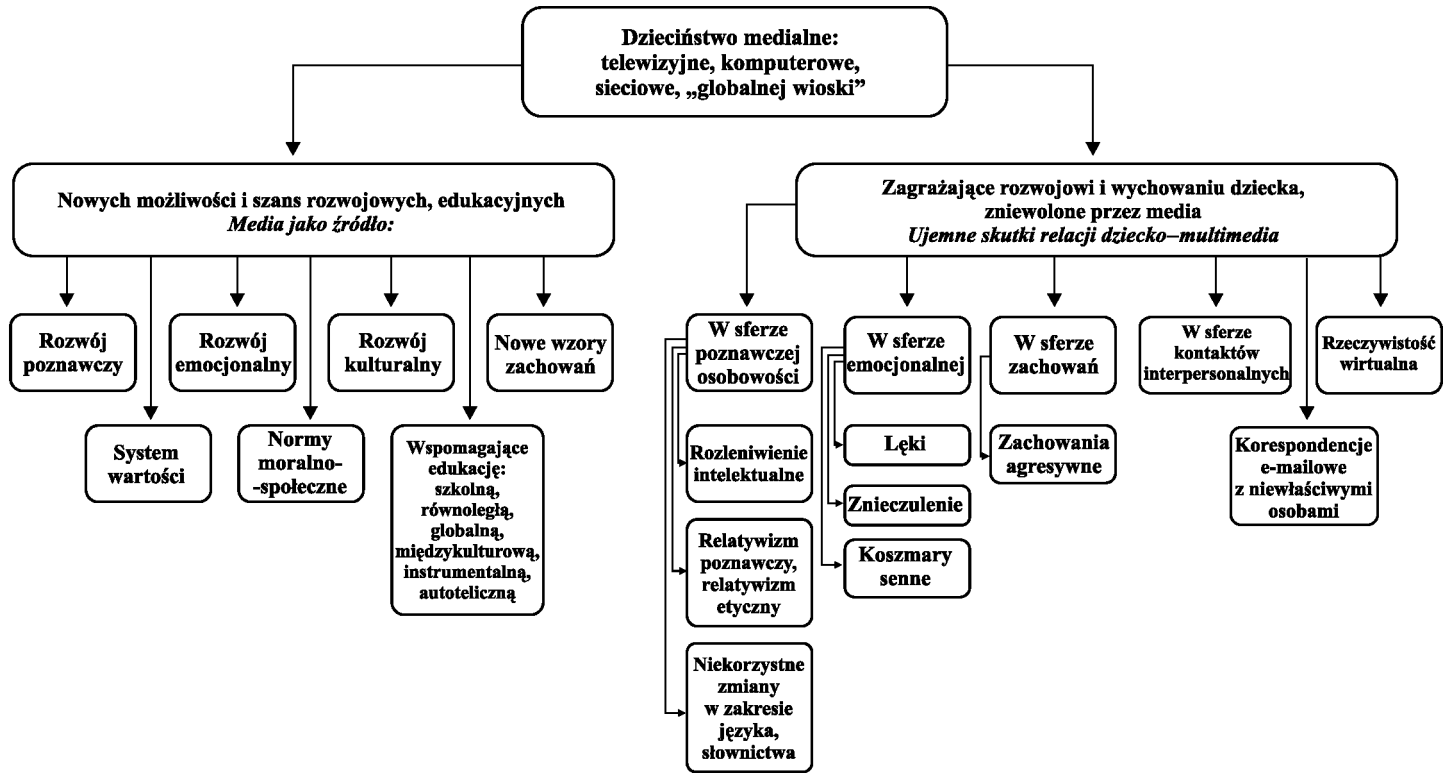
Przygotowanie dziecka do odbioru treści przekazywanych przez mass media należy rozpocząć od najwcześniejszych lat, kształtując niezbędne w tej dziedzinie umiejętności i nawyki, wdrażając do poprawnej recepcji, rozbudzając potrzeby poznawcze, społeczne i kulturalne. Jest to ważne wyzwanie nie tylko dla rodziców, ale i dla współczesnej szkoły ze względu na zagrożenia, jakie mogą nieść ze sobą środki masowego przekazu, jeśli dziecko nie będzie przygotowane do krytycznego i selektywnego wyboru prezentowanych przez nie treści.

Wydaje się, iż korzystniejszym z punktu widzenia wspomagania rozwoju dziecka jest przygotowanie go do samodzielnego odbioru w czasie wolnym tego, co dostarczają media, niż późniejsze niwelowanie negatywnych skutków uzależnienia medialnego.

Niemal od chwili narodzin przed człowiekiem otwiera się dziś świat obrazów: już bardzo małe dziecko ogląda otaczające je reklamy, ilustracje w czasopiśmie i magazynach (które kartkuje, nie umiejąc jeszcze czytać), ekran telewizora czy monitor z gramami wideo. Co więcej, obrazy te podsuwają mu wzory i rozwiązania, które przenosi do swego życia codziennego. Dlatego tak ważną rolę we wprowadzaniu dziecka w świat mediów, w świat możliwości, jakie daje czas wolny, ma środowisko rodzinne, które jest pierwszym i podstawowym środowiskiem społecznym każdego z nas [27, s. 158]. Rodzina uczy czynnie żyć w grupie i tym samym rozwija podstawy osobowości dziecka. Zabezpiecza jego prawidłowy rozwój emocjonalny, kształtuje postawy moralne i ideowe, chroni dziecko przed niedostosowaniem społecznym, naruszeniem równowagi społecznej [27]. Z tego powodu w wypowiedziach wielu pedagogów i nauczycieli wychowania przedszkolnego i wczesnoszkolnego pojawia się swoista chęć „przekazania” rodzinie problemu edukacji medialnej i jednocześnie odpowiedzialności za skutki negatywnego oddziaływania mediów. Dziecko swoją edukację życiową rozpoczyna zdecydowanie wcześniej niż trafi w tryby struktur oświatowych. W pierwszych latach życia uczy się w sposób niezamierzony, zdobywa różne kompetencje, poznaje świat. Często edukacja ta odbywa się w oparciu o najpopularniejsze medium – telewizję. Kontakty ze światem poprzez media prowadzą do spontanicznego tworzenia wiedzy medialnej. Tylko rodzice są w stanie pokierować procesem kształtowania tej wiedzy, odpowiednio ją korygować i uzupełniać, a w tym okresie rozwoju dziecka (w późniejszych zresztą także) to szczególnie ważne.

J. Kargul [15] słusznie twierdzi, że roli rodziców w nauczeniu dziecka pożytecznego spędzania czasu wolnego nie sposób przecenić. Jej pełnienie wiąże się jednak z podjęciem trudu poznania budżetu czasu swojego dziecka, sposobów spożytkowania tego czasu, poznania ofert spędzania wolnego czasu, poznania powodów, dla których określone oferty są atrakcyjne dla dziecka. Rola ta wymaga:

– jednoznacznego określenia i uzasadnienia, które sposoby wykorzystania czasu wolnego rodzic uznaje za wartościowe, a które nie;



Schemat 1. Dzieciństwo medialne – szanse i zagrożenia [10]

– odwagi – młodzież oczekuje rady, wsparcia, pomocy, a także ukierunkowania, wskazania drogi, ale jest wyczulona na argumenty, jakimi posługuje się rodzic.

Tymczasem J. Kędzior na podstawie badań zrealizowanych we Wrocławiu na temat preferowanych wzorów wypoczynku rodzinnego zaproponowała taką oto ich typologię:

**„I wzór – wypoczynek zminimalizowany** – cechował wspólnoty rodzinne izolowane społecznie i kulturowo. Minimalizacja potrzeb lokowała te rodziny w enklawach braku wspólnego uczestnictwa w kulturze. Taka orientacja występowała najczęściej wśród osób nisko wykształconych. Rodziny zakwalifikowane do rozpatrywanej kategorii zachowań wypoczynkowych wykazywały brak jakichkolwiek kontaktów z instytucjami oraz placówkami kulturalnymi i rekreacyjnymi, niewiedzę o możliwościach wykorzystywania czasu wolnego w wielkim mieście. Uczestnictwo w układzie medialnym ograniczało się do oglądania telewizji, wypełniającego prawie wszystkim tym rodzinom zdecydowaną większość budżetu czasu do dyspozycji. Zupełnie incydentalne było czytanie książek i czasopism.

**II wzór – ograniczonej, zrutynizowanej konsumpcji** – charakteryzowała orientacja na stereotypowość wspólnych działań z nikłą obecnością w mezo-strukturach społecznych. Spotkania towarzyskie odbywały się zgodnie z kalendarzem świąt i uroczystości (imieniny, śluby, pierwsze komunie). Często chodzono na spacer, bawiono się z dziećmi i rozmawiano. Wymienione formy zajęć były bardziej w tej grupie powszechne w dniach wolnych od pracy, na co dzień bowiem respondenci raczej pozostawali w domu. Zarejestrowano znaczne nasycenie kontaktów z TV, zamiłowanie do lektur nie było zbyt silne, o czym świadczyłyby ubogie biblioteczki domowe oraz rzadkie podejmowanie czytelnictwa książek i czasopism.

**III wzór – rozszerzona konsumpcja afiliacyjno-receptywna** – cechuje się większą częstotliwością uczestnictwa w różnych formach wypoczynku. Szczególnie wyraźnie przejawiała się ona w układach interpersonalnym i medialnym. Wzrost aktywności prawdopodobnie był efektem naśladowania grup wzorotwórczych, ulegania modzie i wzorom lansowanym przez środki masowego przekazu. Opisujący model rozszerzonej konsumpcji charakteryzowały częste kontakty z krewnymi, ale relacje z przyjaciółmi i znajomymi miały bardziej regularny i swobodny charakter. Istnienie określonych preferencji wypoczynkowych potwierdzało dbanie o wyposażenie w odpowiednie przedmioty i sprzęty. Znamienne wszak, że takie tendencje niezbyt często wiązały się z powiększaniem księgozbiorów, co zapewne wpływało na poziom czytelnictwa.

**IV wzór – wypoczynek podatny na oferty** jest pierwszym modelem otwartego typu społeczno-kulturalnych relacji rodziny ze środowiskiem. Cechował się on znaczną wielością i różnorodnością form zajęć, chociaż z dominacją uczestnictwa w kulturze masowej. W kontaktach z mass mediami zaznaczyła się kompetencja kulturalna badanych osób, większa niż w trzech omówionych syndromach zachowań była ich różnorodność i częstotliwość. Niektórzy rodzice podejmowali też świadome działania wychowawcze w zakresie wykorzystywania środków masowego przekazu, kładąc szczególny nacisk na czytelnictwo i sposób oglądania telewizji. Aktywności wolnoczasowej służyło dobre wyposażenie domów, obejmujące niezrędko komputery, kolekcje nagrań muzycznych itp.

**V wzór – wypoczynek nacechowany świadomymi wyborami** urzeczywistniały osoby intensywnie partycypujące w życiu społeczno-kulturalnym, mające ambicje kształtowania swoich zainteresowań, poszukiwania własnego stylu. Kontakty z mediami obejmowały zwykle w syndromie kilka naraz form: oglądanie telewizji (+ ewentualnie wideo) – czytelnictwo – korzystanie z nośników dźwięku. Czytanie książek oraz czasopism było, jak deklarowano, częste i selektywne. Dbałość o bogaty księgozbiór domowy pozytywnie korelowała z kształtowaniem zamiłowań do lektur u dziecka, co połączone z przygotowaniem do wartościowego obcowania z TV sprzyjało nabywaniu kompetencji kulturalnych.

**VI wzór – wypoczynek w formach elitarnych** można określić jako skutek ewolucji poprzedniego modelu w kierunku wzorca. Występujące tu działania miały charakter autonomiczny i autoteliczny. W tym zespole selekcjonowano wspólne zajęcia wypoczynkowe, z eksponowaniem działań o pogłębionych walorach intelektualnych, estetycznych, rekreacyjnych i zdrowotnych.” [16, s. 54].

We współczesnej rodzinie, przy różnorodnych trudnościach materialnych i organizacyjnych, uporanie się z problemami wolnego czasu nie jest łatwe. W wielu rodzinach pokutuje brak zainteresowania tym zagadnieniem bądź, co gorsza, zupełne jego ignorowanie. Nie wszyscy rodzice rozumieją korzyści wynikające z racjonalnego spędzania wolnych chwil i roli, jaką odgrywają one w rozwoju osobowości dorastającego człowieka. Tym, którzy nie dają sobie rady, na pomoc powinna przyjść szkoła i placówki wychowania pozaszkolnego.

Szkoła oraz środowisko lokalne, by pomóc rodzinie i zniwelować tak szeroko opisywane w literaturze negatywne skutki wpływu mass mediów na czas wolny dziecka (m.in. agresję, otyłość, uzależnienia, wczesną aktywność seksualną [21, s. 155]), powinny stać się atrakcyjną alternatywą dla komputera, Internetu, telewizji.

A. Kamiński już w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia pisał, że: „szkoła, jeśli jest dobrze ustawiona, rozumie, że w nowoczesnym świecie musi wychowywać nie tylko do pracy, lecz także do wczasowania, które przecież odgrywać będzie wielką rolę w stylu życia jej absolwentów” [14, s. 355]. Dobra szkoła to taka, która:

- stymuluje rozwój dzieci i młodzieży, aktywizuje młode pokolenie, przygotowuje je do funkcjonowania w realiach gospodarki rynkowej;
- uczy współpracy i porozumienia, bo to one zapobiegają powstawaniu frustracji, agresji, ucieczkom w uzależnienia;
- wprowadza w trudny świat przeżyć dzieci i młodzieży, pomaga zrozumieć i ulepszać relacje z rodzicami, przyjaciółmi i partnerami;
- buduje u młodych ludzi harmonię, kulturę i wrażliwość na prawdę, piękno, miłość;
- uczy, jak pięknie żyć;
- zapoznaje z technikami kierowania sobą;
- uczy skutecznego uczenia się i zapamiętywania, efektywnego czytania, notowania i radzenia sobie ze stresem;
- uczy, jak należy się uczyć, doskonalić, dokonywać samokontroli; samooceny i samodzielności; postępować w życiu [1].

Dobra szkoła przygotowuje swych podopiecznych do takiej organizacji i spędzania wolnego czasu, która zapewnia im wielostronny rozwój i służy społeczeństwu [24, s. 158]. Nauczyciele takiej szkoły doskonale zdają sobie sprawę, że np. wraz z pierwszymi dniami wiosny wzrasta wśród uczniów niechęć do przesiadywania w ciasnych pomieszczeniach klasowych. Niedotlenionych, znużonych a nawet przemęczonych nauką szkolną w okresie jesienno-zimowym młodych ludzi ogarnia gorączkowa chęć wyjazdu, zmiany otoczenia, klimatu, odetchnięcia czystym, świeżym powietrzem. Zасыpują nauczycieli prośbami o wycieczki [4, s. 96]. Uczniom wycieczki kojarzą się z rozstaniem ze szkołą, nieustanną rozrywką i przygodą, a przede wszystkim są atrakcyjnym lekarstwem na przesiadywanie przed ekranem komputera czy telewizora.

W czasach gdy zamiera życie kulturalne, zmniejsza się liczba kin, wystaw, galerii, a telewizja pokazuje głównie filmy z brutalnymi, pełnymi przemocy scenami, właśnie szkoła i placówki wspomagające wychowanie powinny organizować zajęcia tak, aby zachęcić młodzież do działań w rozwijaniu siebie i na rzecz środowiska. Dziecko musi w swej edukacji otrzymać podstawy do samodzielnego i umiejętnego kierowania własnymi zachowaniami. Należy nauczyć mło-



dych ludzi dokonywania właściwych, wartościowych wyborów zagospodarowania czasu wolnego poprzez oferowanie szerokiego wachlarza propozycji zajęć pozalekcyjnych odpowiadających potrzebom dzieci i młodzieży. Staną się one wówczas świadomymi i twórczymi członkami wspólnoty społecznej, narodowej i kulturowej.

W środowisku lokalnym rozwijają się grupy społeczności lokalnej będące podstawą tworzenia się więzi i współzależności międzyludzkich, sprzyjające kontaktom społecznym, wytworzeniu atmosfery swojskości, ułatwiające kształtowanie się osobowości wszystkich mieszkańców. Środowisko lokalne charakteryzuje się wieloma właściwościami (cechami, elementami i mechanizmami funkcjonowania), które decydują o tym, że staje się specyficznym naturalnym środowiskiem wychowawczym. Ale aby było dobrze funkcjonującym zespołem, mającym wpływ na wychowanie dzieci i młodzieży, w tym także na przygotowanie do czasu wolnego, muszą ukształtować się w nim więzi społeczne poprzez: styczność przestrzenną i łączność psychiczną. Środowisko lokalne, stwierdzają pedagodzy, wywiera znaczący wpływ na sposoby spędzania czasu wolnego przez dzieci i młodzież, głównie z racji tego, że przeważnie dysponuje niezbędną do tego odpowiednią infrastrukturą (placówki, urządzenia), terenami zieleni, placami zabaw i gier, czasami wielofunkcyjnymi boiskami.

W trakcie procesu integracji środowiska lokalnego ważne stają się poczynania organizacji i stowarzyszeń społecznych w zakresie rozwijania i współpracy w środowisku lokalnym, które mogą iść w dwóch kierunkach:

1) bezpośredniego podejmowania i kontynuowania kooperacji z rodzinami dzieci, szkołą, placówkami wychowania pozaszkolnego, instytucjami środowiskowymi;

2) tworzenia warunków sprzyjających nawiązywaniu i rozwojowi współpracy placówek i instytucji środowiskowych.

Zadaniem wielce trudnym, nawet dla dorosłego człowieka, a co dopiero dla dziecka, jest umieć zorientować się w chaotycznej obfitości oferowanych form spędzania czasu wolnego. Bez dogłębnej znajomości jego funkcji człowiek ma niewielkie szanse na spożytkowanie go z korzyścią dla siebie. Abyśmy dokonywali poprawnych w tej materii wyborów, musimy zdawać sobie sprawę z potrzeb naszego organizmu i psychiki, nie wszystkie bowiem potrzeby udaje się przecież zaspokoić intuicyjnie. By dojrzeć do samodzielnych, trafnych wyborów w dorosłym życiu, dziecko, a później młody człowiek musi pod okiem czujnego przewodnika nauczyć rozróżniać się te formy spędzania czasu wolnego, które są pożyteczne i przynoszą korzyści, od tych pustych, jałowych, „zabijających” tylko czas. Pierwszym przewodnikiem po tych nowych dla dziecka drogach musi być rodzic, który przez swoje zachowanie i nawyki kulturalnego spędzania czasu wolnego daje dobry przykład, z którego dziecko, bardzo często bezwiednie, poprzez naśladownictwo korzysta. Dalej na tej liście znajduje się szkoła i nauczyciel, który powinien przy wykorzystaniu swej fachowej wiedzy przygotować wychowanka do twórczego wykorzystywania wolnych chwil. Najważniejsze jest to, aby młody człowiek odnalazł siebie, aby wiedział, co jest dla niego dobre, a co złe, a także, co jest aprobowane społecznie, a co zabronione prawem czy obyczajem. Połową sukcesu wtedy jest zdanie sobie sprawy z tego, jakie funkcje musi, a przynajmniej powinien dla naszego zdrowia spełniać czas wolny, drugą połową natomiast będzie racjonalne wykorzystanie go, tak aby spełnił wszystkie wynikające właśnie z tych funkcji zadania.

## SUMMARY

**Mass Media vs. the Behaviour of Children and Youth in their Free Time**

Influence of mass media on the way in which young children and teenagers spend their free time has become the area of interests of many specialists such as educationalists, psychologists, doctors and sociologists.

The main concerns in this area are to define the range and character of using media by children. Many pedagogical second thoughts are connected with the effect of mass media on child's personality, who spends many hours in the world created by advanced technologies. The other issues which are of great importance in this field are the threats of media – generated world, what changes may occur in the child's personality and in functions of family, and what is the amount of time which a contemporary child spends in front of TV set or using computer or Internet.

**Literatura**

- [1] Bojarski W., *Dobra szkoła – dzisiaj – ale jaka?*, „Nasz Dziennik” 2004, nr 29.
- [2] Chodubuski A., *Następstwa telewizji*, „Wspólnota Przymorska” 2000, nr 7.
- [3] Dankowska-Kosman M., *Mass media* [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 3, red. T. Pilch, Warszawa 2004.
- [4] Denek K., *Wycieczki we współczesnej szkole*, Poznań 1997.
- [5] Gajda J., *Kulturotwórcze i edukacyjne funkcje mass mediów*, „Media a Edukacja” 2000.
- [6] Furmanek M., *Media i multimedia jako środowisko edukacyjno-wychowawcze dziecka* [w:] *Dziecko i media elektroniczne – nowy wymiar dzieciństwa*, t. 2, *Komputer i Internet w życiu dziecka i obraz jego dzieciństwa*, red. J. Izdebska, T. Sosnowski, Białystok 2005.
- [7] Izdebska J., *Dzieciństwo medialne współczesnych dzieci – teoretyczne i metodologiczne przesłanki badań* [w:] *Dziecko w świecie wiedzy, informacji i komunikacji*, red. S. Juszczyk, I. Polewczyk, Toruń 2006.
- [8] Izdebska J., *Dziecko w rodzinie u progu XXI wieku. Niepokoje i nadzieje*, Białystok 2000.
- [9] Izdebska J., *Uwarunkowania efektów oddziaływania wybranych cyklicznych programów TV na dzieci*, Białystok 1991.
- [10] Izdebska J., *Dzieciństwo przed szklanym ekranem telewizora i komputera – nowe jego oblicze* [w:] *Dziecko i media elektroniczne – nowy wymiar dzieciństwa*, t. 2, *Komputer i Internet w życiu dziecka i obraz jego dzieciństwa*, red. J. Izdebska, T. Sosnowski, Białystok 2005.
- [11] Izdebska J., *Multimedia zagrażające współczesnemu dziecku* [w:] *Dziecko i media elektroniczne – nowy wymiar dzieciństwa*, t. 2, *Komputer i Internet w życiu dziecka i obraz jego dzieciństwa* red. J. Izdebska, T. Sosnowski, Białystok 2005.
- [12] Izdebska J., *Rodzina, dziecko, telewizja. Szanse wychowawcze i zagrożenia*, Białystok 1996.

- [13] Kamiński A., *Czas wolny i jego problematyka społeczno wychowawcza*, Wrocław 1965.
- [14] Kamiński A., *Funkcje pedagogiki społecznej*, Warszawa 1974.
- [15] Kargul J., *O czasie wolnym młodzieży*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2001, nr 6.
- [16] Kędzior J., *Wzory wypoczynku rodzinnego (na przykładzie mieszkańców Wrocławia)* [w:] *Czas wolny w różnych jego aspektach*, red. J. Kędzior, M. Wawrzak-Chodaczek, Wrocław 2000.
- [17] Kobołewska J., *Szkoła i środki masowego oddziaływania*, Warszawa 1967.
- [18] Kurowska B., *Media w procesie wychowania. Szanse i zagrożenia* [w:] *Dziecko w świecie wiedzy, informacji i komunikacji*, red. S. Juszczyk, I. Polewczyk, Toruń 2006.
- [19] Laska E. I., *Dzieciństwo w świecie mediów – szanse i zagrożenia* [w:] *Dziecko w świecie wiedzy, informacji i komunikacji*, red. S. Juszczyk, I. Polewczyk, Toruń 2006.
- [20] Matyjas B., *Czas wolny* [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t.1, red. T. Pilch, Warszawa 2003.
- [21] Nowak M. ks., *Dziecko wobec świata mediów: problem edukacji zdrowotnej czy medialnej?* [w:] *Dziecko i media elektroniczne – nowy wymiar dzieciństwa*, t. 1, *Telewizja i inne mass media w życiu dziecka – wyzwaniem dla edukacji medialnej*, red. J. Izdebska, T. Sosnowski, Białystok 2005.
- [22] Okoń W., *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 1981.
- [23] Pięta J., *Pedagogika czasu wolnego*, Warszawa 2004.
- [24] Pólturzycki J., *Wielostronność w realizacji współczesnych procesów edukacyjnych* [w:] *Proces kształcenia i jego uwarunkowania*, red. K. Denek, F. Bereźnicki, J. Świrko-Pilipczuk, Szczecin 2003.
- [25] Przecławska A., *Przestrzeń życia człowieka. Między perspektywą mikro a makro*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1998, nr 3.
- [26] Sosnowski T., *Media elektroniczne w rodzinie – jako obszar zainteresowań pedagogiki społecznej* [w:] *Pedagogika społeczna w służbie rodzinie*, t. 1, red. K. Gąsior, T. Sakowicz, Kielce 2005.
- [27] Tyszka Z., *Rodzina w świecie współczesnym – jej znaczenie dla jednostki i społeczeństwa* [w:] *Pedagogika społeczna*, red. T. Pilch, I. Lepalczyk, Warszawa 1995.
- [28] Wroczyński R., *Pedagogika społeczna*, Warszawa 1985.